

Bytaw u. Sept. 22 Jan.
1821

Państwu Oświeceni, Państwu Wielmożni, Wielmożni Biskupi, Fratanci,
Kanonicy i Dobrodziele!

Najprzód submituję się, kładącemu za siebie JAC^m JAM^m MS^m Biskupom

Fratantom, Kanonikom Dobrodziecom i powołanym się upraszać Dobro-

czyńney Ich Taski, chociaż nie raz dopraszać się, że Przeswię-

tey Kapituły będą szkodliwym, a obliwie w granicach ziemi

mojej, iako to: za brytu w Studuciskach MS^m Kanonika Subistrówkiego,

takim kładym z prośbą, wchodzić do Przeswiętey Kapituły, był wyzna-

czony MS^m Kanonik Mięsz Dola przyrzecia i poprzańcienia poru-

zowanych granic przez chłopskie Studuciskich, odstąpił na część dalszy

i zije przestąd nieuczyniwszy satysfakcji i prośbami był wyznaco-

ny od Przeswiętey Kapituły MS^m Kanonik Gienkorwicz i ten to sam

przyjechał parę zimowaz, a smiegu było w ow czas wiele, trawo było obaj

nie w granicach tej mojej krayuody, takia odstąpił na część dalszy i zije prz-

est. niemie MS^m Biskup Suwyna przyobiecwał w sprawie satysfakcji niemożności

wac

MS

i wyprawu w słuszną domierzę sprawiedliwą, a jednak takie od-
stąpił od czasu, do czasu - a wreszcie i nam przyjdzie kiedy teny se-
miec, nie uoi my z Przewietra Napituta, zamieszem ten kawał zie-
mi, i przed sądem Włskim będziemy się usprawiedliwiać: ale pono
czasu do tego nie będzie. Proszę Smerusem submitując się do nog o
siołę, sprawiedliwą, pałki uszere jestemy w życiu, aziby Przewietra
Napituta raczyła uczyścić mnie, spochwytnym w zyskujących granicach
ziemi mojej, i wyznaczyć osobę z grona swego, mającą, zupetną, zola
Dzieg przypowienia, zabranij mi ziemi i oznaczenia należnego tych gra-
nic mylnie prowadzonych przez chłopsów Stoducieńskich - zapewnia
Stanowcy Wł. Stanonik Stoduczeński, że był w Stoduczeńkach a ia-
ko mający w sobie sentymenta i pełen dobroci, mógłby być cokolwiek
poprawić i oznaczyć w granicach wódzaj moia, przywodzi, ale że czas nie
dozwolil, co czas Wł. Stanonik Sorawiniski czasu był w swego w Stoduczeń-
kach, więcej rozbił i przywodzi mnie uczyścić bo w lesie moim Jagki
Młoc' miałem bez zaprzeczenia w używaniu, gdyż oné zawsze kowidem,
a Wł. Stanonik Sorawiniski zdeponyrował mi i lesników ustanowil
takowych kuckiów piśaków, że ledwo nieubili z ognistej broni moiego
całowicka, kucijm postać kosié trawę, i pono nie dobrego nie uczyrd i
Lauzy po sobie nie zoffawil dobrej - a na coitu więcej zaffanawiac iie zna.
Przewietra Napituta opisana, granicę moiej ziemi w swojej siudre, która
widziatem i wykastem czasu byli w Stoduczeńkach Wł. Stanowcy Stan-

nika



Asterszkiewicza, opisuje tam dawna granicę wprawnie w obrębie ziemi mo-
 iey koło Solwarku graiul alias Milhorst, po cieżym ruczaj z tej strony od
 wsi Dziągum, wsi Stodziejskiej i tam dalej na kóło ziemi moicy, iak była
 dawna granica, więc iasie tylko dopraszcam podług opisania tego i chęć
 wiedzieć za co Przeswintna Kapituła uchaymuie dotąd też zaięta ziemię,
 niepiłnując tej nawnienionej dawnoy granicy - ale wszystko się to pono
 skąd przez rozwołbione, zuchwatości i swawolę chłopów, i przez niepil-
 nosi "uprzednich profesorów tej ziemi. Jednakże iak iest Przeswintna
 Kapituła zwróciła szanownych i rozumnia pomysłajych osób, wespół
 na mięsi "Moskaj i kiejurde, bliźniego, spodiewam się iż nie razuy do-
 stadoi na czas dalszy, ale wrótce uczyni mię spokojnym i waje
 zaięty w szanosi "miej domierze sprawiedliwosci naliczney.
 Wpuszay zaś moicy szanowny Wz. Komornik Astersz-
 kiewicz, iak zobaczył błędy chłopów Stodziejskich, byłby niedzięknie popra-
 wił granicę od punktu do punktu, ale że Wz. Rejent Czajkowski ni ma
 ię potrzebnych do tego narzędzi komorniczych, nie mógł regularnie trafiać
 do punktu naliczney i chybił w thone puszczy moicy, dopiero od punktu
 do którego zmierzad wyprorowadzone linia, wparł na pięćwora, i w tym
 punkcie zepięcia się zrobiła się linia samiasz prostej zuchwionej,
 i w tym mi iest krayosa, bo przez te prowa dysferenuy, ucięsem woskade
 własnego lasu moiego i krayak, ale to wszystko takwoby mogła Pra-
 swintna Kapituła uczynić, przez wójtego Komornika, osobliwie iak iest
 wiadomy Komornik Pan Uspolonia miekajacy w Wilnie na kasceau,

lub


jakiegoby Przesławna Kapitulata zechieda uzyć - kłó wni. co z czasem
nastąpić może? a ja biedny mój z dziełkami skrajnym dostoja,
i nie wiem na caya to pędnie dusze? Ja chciabym polki zija, saba
bijaż narodziu. Na dziełek moich zoffawie pewności w granicach
a Przesławna Kapitulata smatariabły to przed Bogiem i całym dawa-
tem. Pomazując moje prosby pragne być karcę a osobna

Jasnie Obwieconych

Jasnie Wielmożnych

Wielmożnych Panów.

Sobrodzieciów

Najmilszym Synom

1 Den: Milikont Warmwoy
Szembelan Fryderyk
Myn

1821. ma. 4. 4. 4.
w Milikontach